

ZIELONOGÓRSKIE SEMINARIA JĘZYKOZNAWCZE
SŁOWO – FORMA, TREŚĆ, UŻYCIE

Iwona Żuraszek-Ryś

Uniwersytet Zielonogórski

<https://doi.org/10.59444/uz.9788378425694.pp.171-183>LEKSEM SŁOWO W POWIEŚCIACH BAŁKAŃSKICH
TEODORA TOMASZA JEŻA

Jednym z pisarzy, których twórczość znalazła się w kręgu zainteresowań badawczych Profesora Stanisława Borawskiego, był Zygmunt Miłkowski, używający pseudonimu artystycznego Teodor Tomasz Jeż. Należy on do bardziej płodnych autorów XIX wieku, cieszących się popularnością licznych kręgów czytelniczych. Dziś jest twórcą jednak nieco zapomnianym. Temu artyście zielonogórski językoznawca poświęcił kilka artykułów, a także monografię¹. Dorobek artystyczny T.T. Jeża znalazł się również w obszarze badań językoznawczych autorki niniejszej pracy, która jest poświęcona użyciom wyrazu *słowo* w powieściach bałkańskich podolskiego twórcy – grupie dwunastu utworów, stanowiących pewien zamknięty zbiór i odznaczających się spójnością pod wieloma względami, między innymi genologicznym, stylistycznym czy tematycznym. Są to: *Szandor Kowacz*, *Asan*, *Uskoki*, *Narieczona harambaszy*, *Dachijszczyzna*, *Zarnica*, *Słowiański herceg*, *Rotułowicze*, *Lat temu dwieście*, *W zaraniu*, *Miłość w opałach* i *Rycerz chrześcijański*².

Szczegółowe cele pracy dotyczą określenia, w jakich znaczeniach i postaciach fleksyjnych występuje opisywana jednostka w badanych utworach, jakie w nich tworzy połączenia z innymi wyrazami, a zwłaszcza – czy odbiegają one od form notowanych w dostępnych źródłach językowych.

Analizowane teksty, ukazujące dążenia wolnościowe ujarzmionych Słowian południowych, ich walkę o niepodległość i demokrację, są przede wszystkim wyrazem troski o Polskę. Miały dodawać otuchy narodowi pozbawionemu wolności, umacniać uczucia patriotyczne wśród społeczeństwa. W osiągnięciu tych celów ważną rolę odgrywało słowo, zwłaszcza pisane. Jeż zdawał sobie sprawę z jego mocy i gdy nie mógł

¹ Lista publikacji S. Borawskiego poświęconych T.T. Jeżowi została odnotowana w bibliografii.

² Dokładne adresy bibliograficzne analizowanych tekstów zostały odnotowane w bibliografii.

już walczyć, sięgnął po pisarstwo, które stało się dla niego nowym narzędziem walki, dającym przede wszystkim możliwość wyrażania przekonań polityczno-społecznych i wpływania na opinie odbiorców, kształtowanie ich poglądów, zapatrywań ideowych czy postaw patriotycznych. Jak sam mówił:

[...] każde narzędzie rzemieślnika, cep rolnika, cyrkiel inżyniera, dłuto snycerza, pędzel malarza, pióro literata, nawet słowo poety, nawet kości ojców naszych – to wszystko stanie się orężem w walce o wolność³.

W tabeli 1 przedstawiono sposoby użycia leksemu słowo w badanych utworach.

Jak wynika z danych tam zaprezentowanych, wyraz słowo we wszystkich powieściach bałkańskich należy do kategorii słownictwa bardzo częstego. Taki wynik jest potwierdzeniem spostrzeżeń badaczy, którzy wskazują ten wyraz jako mający wysoką frekwencję w prozie artystycznej i właściwy temu gatunkowi⁴. Najczęściej był wyzyskiwany przez pisarza w jednym z najdłuższych utworów – *Słowiński herceg*, co wynika z faktu, że powtarzalność leksyki jest z założenia większa w tekstach dłuższych niż w krótszych. Warto przy okazji zauważyć, że w tej powieści jest rozdział pod tytułem *Wymowa a wymowa* poświęcony mocy słów, sile argumentów stosowanych podczas politycznych pertraktacji. Częste posługiwanie się tą jednostką nie było zatem motywowane tylko długością tekstu, ale i zamysłem artystycznym autora. Znacznym stopniem użycia wyrazu słowo charakteryzuje się również tekst *Lat temu dwieście*. Jego wysoką frekwencję w tym utworze należy tłumaczyć tematyką. Akcja powieści rozgrywa się w latach osiemdziesiątych XVII wieku, pomiędzy wiktoria wiedeńską z 1683 roku a zdobyciem Osijeku w 1685 roku, i dotyczy podejmowanych przez Chorwatów działań dyplomatycznych przeciwko Turcji, zakończonych wybuchem nieprzygotowanego powstania. W przedstawionych rozgrywkach politycznych ważną rolę odgrywało słowo, na przykład:

Posłuchaj mnie jeno uważnie i weź słowa moje pod rozwagę... Powiadam: Nadeszła na nas pora, to znaczy, że Kroacja, gdyby zrozumiała, jak rzeczy stoją, poczynaby mogła na rachunek własny i zyskać wiele... Korona z Turczyńnem wojnę toczy, o tem wiesz, ale nie wiesz o tem, że w wojnie tej położenie jej jest położeniem okrętu burzą skołatanego i wśród burzy do portu podążającego... Wojska niemieckie zwycięstwa odnoszą, grody zdobywają; po każdym jednak zwycięstwie, po każdym grodu zdobyciu, umniejszają się, słabną i zachodzi obawa, ażeby im do rozprawy ostatecznej tchu nie zabrakło... Rozumiesz? (LtD I 78)⁵.

³ Za: S. Strumph-Wojtkiewicz, *Burzliwe dzieje T.T. Jeża*, Warszawa 1961, s. 310.

⁴ Np. J. Sambor, *Słownictwo bardzo częste w pięciu stylach współczesnej polszczyzny pisanej (II)*, „Poradnik Językowy” 1974, nr 10, s. 533-534 oraz I. Kamińska-Szmaj, *Różnice leksykalne między stylami funkcjonalnymi polszczyzny pisanej. Analiza statystyczna na materiale słownika frekwencyjnego*, Wrocław 1990, s. 29. Jadwiga Sambor do słownictwa bardzo częstego w prozie artystycznej i charakterystycznego tylko dla tego gatunku zaliczyła: *głos, koniec, słowo* (J. Sambor, *op. cit.*).

⁵ Cytaty zostały przywołane w wersji oryginalnej.

Tabela 1. Użycia wyrazu słowo w powieściach bałkańskich

Tytuł*	SK	As.	Usk.	NH	Dach.	Zar.	SH	Rot.	LtD	WZ	MwO	RCh
Kategoria częstotści	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
M., B. i W. lp	4	3	3	3	18	3	42	11	10	9	6	45
D. lp	5	1	6	7	10	6	34	16	4	6	4	26
słowa												
C. lp	—	1	—	—	—	—	1	—	—	—	—	2
słowu												
N. lp	5	5	9	6	22	9	39	18	5	4	6	27
słowem												
Ms. lp	—	—	3	—	—	—	3	4	—	—	1	2
słowicie												
M., B. i W. lm	5	5	37	15	52	31	138	54	25	45	32	122
słowa												
D. lm	5	6	33	6	23	19	42	25	12	15	17	63
słów												
C. lm	—	—	2	—	1	1	5	3	1	1	1	3
słowom												
N. lm	1	3	2	3	10	5	12	3	—	—	3	8
słowami												
słowy												
Ms. lm	1	1	4	3	4	5	13	16	5	6	3	15
słowach												
Liczba słowoform	26	25	101	44	142	79	332	150	63	86	74	314
Udział procentowy wyrazu w tekstach	0,044	0,080	0,090	0,091	0,133	0,136	0,163	0,132	0,156	0,116	0,111	0,120

* W tabeli zastosowano skróty tytułów analizowanych tekstów: Szandor Kowacz (SK), Asan (As.), Uskoki (Usk.), Narzeczona harambaszy (NH), Dachjiszczyzna (Dach.), Zarnica (Zar.), Słowiański herceg (SH), Rotulowicze (Rot.), Lat temu dwieście (LtD), W zaraniu (WZ), Miłość w opatach (MwO), Rycerz chrześcijański (RCh). Będą one używane także w dalszej części pracy.

W analizowanych tekstach wyraz słowo pojawia się w różnorodnych znaczeniach. Najczęściej był używany w znaczeniu ‘wyraz’ (np. „I śmiała się i płakała, a na powitania i zapytania nie umiała słów dobrać” – As. 179; „Otaczająca go atmosfera brzmiała chwałą ojca, chwałą, która się w jednym zawierała słowie i jednym znaczyła wyrazem: »RO-TUŁOWICZ!«” – Rot. 186; „Dwóch słów z nią nie zamienił” – LtD I 86; „Ton i akcent, z jakim słowa te wymówione były, uderzyły Mussakhiego, który i sam doznał uczucia nieokreślonej jakiejś obawy” – RCh II 271-272) lub ‘wypowiedź’ (np.: „– Effendim... – odrzekł Czolnicz, palec podnosząc. Do tego, ażeby pełne mądrości słowa twoje dokładnie zrozumiał, albo ja za ciemny jestem, albo słowom twoim braknie słówka jednego” – LtD II 7; „– A cóż?... dobrze... Pisma zabiera, nosi i, jak ze słów jego miarkuję, dałby się za memlekiet na węglach rozpalonych upiec... Ochota wielka” – WZ 86; „– Spodziewam się – słowa jej – że cię w łóżku jeszcze zastanę...” – MwO I 64; „– Padyszacha [...] – słowa wielkiego wezyra – woła jest, ażebyś był jego smutku tłumaczem wobec jego wysokości księcia Jana Kastrioty” – RCh II 269). Te ostatnie użycia wynikają z obecności dialogów w strukturze powieści i konieczności przytaczania przez autora wypowiedzi bohaterów.

Znacznie rzadziej posługiwał się Jeż omawianym wyrazem w następujących znaczeniach:

1. ‘obietnica, przysięga, zobowiązanie’ (np. „Dali więc słowo honoru każdy zosobna, nie wiedząc jeden o drugim, i każdy z nich przyrzekał swojej damie serdeczne spółdziałanie” – SK II 74; „Przyjaciele dłonie sobie podali, zobowiązując się słowem szlacheckiem stawać jeden za wszystkich i wszyscy za jednego [...]” – MwO II 85; „– Idźże już... idź... Pamiętaj, że wojowników tysiąc na słowo twoje czeka...” – RCh III 446),
2. ‘tekst’ (np. „Jeden z nich, poważny i piękny starzec [...] miał kazanie, do którego tekst wziął z tych słów: »Oddajcie co boskiego Bogu, co cesarskiego cesarzowi«” – As. 21; „– Słowa »Lasciate ogni speranza« zawyłyby w zgrzycie zawiasów” – MwO I 91),
3. ‘wiadomość’ (np. „Ze słowem tem do brzegu przybił i [...] on czółno na ląd wyciągnął, dnem do góry wywrócił i w stosownem ukryciu wiosło złożył” – SH I 181-182; „– Idę ze słowem!...” – LtD II 3),
4. ‘zapewnienie, gwarancja prawdziwości słów’ (np. „– [...] Wszakże i mnie samemu miło będzie, gdy słowo moje znajdzie potwierdzenie baronów cesarstwa... Słowo rycerza, słowo pacierza...” – SH II 181; „– Jerzy!... Jerzy jeszcze!... Na Jerzego kolej, a dla ciebie stąd krzywdy żadna... Słowo sułtańskie... słowo!... sułtańskie!...” – RCh II 456),
5. wykładnik ekwiwalencji w postaci komentarza przyrematycznego (np. „Małe [...] zakratowane okienko i beczki, sepety, worki, woreczki, butle, faski z mąkami, krupami, sadłami, olejami – słowem, wszystko to, czem i u nas, czem i wszędzie zaplniają się śpiżarnie” – SK I 43; „Słudzy ołtarza, kaznodzieje i spowiednicy grali rolę przyjaciół ludu, ojców duchownych, lekarzy dusz, pocieszycieli, nauczycieli, słowem, Chrystusowych namiestników, a byli: cesarowymi agentami” – As. 41).

Jednokrotnie zarejestrowano natomiast użycie analizowanej jednostki w znaczeniu ‘czasownik’:

Słowo „widzę”, w osobie pierwszej czasu teraźniejszego przez starca i w osobie drugiej tegoż czasu, tylko tonem zapytania, przez Radiwoja wymówione, wymówionem było przez jednego i przez drugiego z przyciskiem wyrazistym (Dach. II 22).

Odnotowane u Jeża sposoby wykorzystania wyrazu słowo nie odbiegają od znaczeń prezentowanych w źródłach leksykograficznych.

Jeśli chodzi o połączenia analizowanej jednostki z innymi wyrazami, to najczęściej łączyła się ona z czasownikami, przede wszystkim *verba dicendi*:

- *domówić* („Gdy słów tych domawiał, Dżordži i Annuncyata znajdowali się już w łodzi” – Usk. II 28; „Jeszcze słów ostatnich nie domówił, gdy wichur zdawało się drzwi wysadziło i z wichrem razem wgarnęło się do izby trzy postacie” – SH II 215),
- *odezwać się* (np. „Więc raz jeszcze westchnął i głową smutnie pokiwał, a pomilczawszy przez chwilę, w następujące odezwał się słowa [...]” – Usk. II 68; „Ten jednak w takie odezwał się słowa [...]” – Dach. I 41),
- *odpowiadać* („Na zapytanie to kirdża odpowiedział słowami i gestem” – Dach. II 55; „– Odpowiem ci na to słowami Manuakiego: gdyby się naród składał z mężczyzn samych, to mężczyźni sami musieliby dla narodu pracować [...]” – Zar. I 62),
- *powiedzieć* (np. „– Nie mam czasu... mnie śpieszno... Mam wam jeszcze powiedzieć słów kilka...” – SK II 138; „Nie powiedział więcej ani słowa” – RCh III 496),
- *powtarzać* (np. „Za tym, słowa te powtórzył drugi, za drugim trzeci, za trzecim czwarty, aż jeden z przeczeniem wystąpił” – WZ 246; „– Przed obliczem króla węgierskiego stawiałem, upominki mu złożyłem i słowa mu twoje powtórzyłem...” – RCh III 206),
- *przemawiać* (np. „Od ruszenia z miejsca ani jednego słowa nie przemówił jeszcze” – Usk. II 29; „Przed nimi zjawił się komendant warty pałacowej i zwracając się do wielkiego marszałka, w te do niego przemówił słowa [...]” – MwO II 13),
- *rzec* (np. „Spojrzała na syna z wyrazem żalu głębokiego w oczach; przez chwilę słowa rzec nie mogła i po upływie dopiero minuty, jeżeli nie więcej, na zapytanie się zdobyła” – Dach. I 263; „– Rzeknij słowo... a słowo to, niech się stanie balsamem pociechy dla stroskanych i strwożonych serc...” – SH III 154),
- *wymawiać* (np. „Podniósł głowę, popatrzył na dziewczynę, patrzył na nią przez chwilę zachwytem przejęty i cicho, jakby wymawiając słowo z modlitwy wyjęte, rzekł [...]” – Dach. II 45; „Słowa, wymawiając, przepomnieć, pisać, przepuścić, czytając przeoczyć można...” – SH III 165),
- *wyrzec* (np. „Przycisnął ją mocniej do siebie, ale nie wyrzekł ani słowa” – SK II 158; „Wyrzekł słowa powyższe i zamyślił się, jakby odpowiedzi w głowie szukał” – MwO I 141).

Znaczny udział czasowników wyrażających czynność mówienia w analizowanych tekstach, w tym kolokacji z wyrazem *słowo*, wskazuje na duży w nich udział warstwy dialogowej.

Ponadto, dość często pojawiały się też połączenia badanej jednostki z innymi czasownikami:

- *dać* (np. „Dali więc słowo honoru każdy z osobna, nie wiedząc jeden o drugim, i każdy z nich przyrzekał swojej damie serdeczne spółdziałanie” – SK II 74; „– Czy sułtan dał słowo, że po Konstantym Jerzy nie umrze?...” – RCh II 456),
- *przyjść* („Wtem o słuch jego obył się odgłos kroków szybkich i zanim zmiarkował, co to znaczy, ujrzał przed sobą Charenę, [...] która, do słowa mu przyjść nie dając, pochwyciła go za odzież [...]” – Rot. 403; „Lecz mu Czolnicz do słowa przyjść nie dał [...]” – LtD I 65),
- *rzucić* (np. „Rzucił je w Sipselu, niby słowo na wiatr, powrócił do Tyrnawy, i zdawało się, że w całym świecie była tylko jedna rzecz, która go zajmowała, a tą rzeczą była cerkiew” – As. 196; „Owóz Mehmed-bej był czasów owych przedstawicielem żywym – mężem, co nie lubił słów na wiatr rzucać [...]” – Dach. I 26),
- *śłuchać* („Młodzieniec uchem słuchał słów kobiety, a okiem wpatrywał się w białe dwór” – Usk. I 103; „Niewiasta słów tych słuchała, jak opowiadania o wilku żelaznym” – Rot. 115),
- *słyszeć* („– Synku... – przemówiła – słyszałeś słowa agi, słyszałeś moje...” – Zar. 92; „Hrabianka Helena słyszała i słowa Erdődiego i uwagę biskupa” – MwO II 105).

Czasowniki *śłuchać* i *słyszeć* dotyczą czynności dokonywanej za pomocą słuchu, natomiast *dać*, *przyjść*, *rzucić* były używane w znaczeniu ‘mówić’. Ostatni z nich pojawiał się najczęściej w związku frazeologicznym *rzucić słowa na wiatr*. Zanotowano również inne postaci tego frazeologizmu: *słowa rzucone na wiatr* („A nie były te słowa na wiatr rzucone” – RCh I 190) oraz *słowa szły na wiatr* (np. „Myślenie to i te słowa szły na wiatr” – Rot. 236).

Na szczególną uwagę zasługują jednak rzadko spotykane również i dziś połączenia analizowanej jednostki z następującymi czasownikami⁶, np.:

- *ochładzać* („Słowa te ochłodziły zapal, który się w banie manifestować począł” – LtD I 87),
- *owiać* („Słowa te owiewała intonacja prośby” – RCh I 417),
- *potrącać* („Słowa te potrąciły o kwestię drażliwą i wyprowadziły na jaw targ o skórę niedźwiedzią” – RCh II 98),

⁶ Wyszukiwarka PELCRA dla NKJP nie odnajduje takich połączeń (<http://www.nkjp.uni.lodz.pl/collocations.jsp> [dostęp: 18.04.2024]).

- *skipieć* („Książę na słowa te skipiał”⁷ – RCh I 174),
- *wisieć* („– Oto wiszą ci na języku słowa: Guszanc-Ali, dostaw mi Radiwojczankę do haremu, a ja ci tyle dam złota, że nie będziesz mógł go udźwignąć...” – Dach. II 56-57),
- *zawyc* („Słowa »Lasciate ogni speranza« zawyłyby w zgrzycie zawiasów” – MwO I 91).

Wyraz *słowo* łączył się często nie tylko z czasownikami, lecz i z rzeczownikami. Należy jednak zauważyć, że liczba rzeczowników, z którymi wchodził w związki składniowe, jest dość bogata, ale poszczególne zastosowania nie charakteryzują się wysoką frekwencją. Ta różnorodność rzeczowników sąsiadujących z badaną jednostką jest podyktowana przede wszystkim treścią powieści, gdyż wiele wyrazów stanowią określenia osób w nich przedstawianych, np. zakonnika – ojca Cypryana z Usk. („Słowa zakonnika na rodzajny padły grunt” – Usk. III 123), starca Michaja-ślepcy, starego gęślarza, chodzącego po kraju i opowiadającego różnorodne historie z Dach. („Bracia Radiwojowi nie zrozumieli słów starca” – Dach. II 20), hrabiny Erdódi de Monyorokerek z LtD („– Ażeby – słowa hrabiny – nie wywiązała się stąd paplanina niepotrzebna” – LtD I 83). Oprócz wyrazów pospolitych odnotowano także antroponimy (np. Radiwoj z Dach., Helena z SH, Hamza z RCh). W celu wzbogacenia treści, wzmocnienia argumentacji pisarz przywołuje także powszechnie znane postaci, na przykład:

- Krasickiego:

Pomarzmy o miłości – o miłości ojczyzny – biorąc dla marzenia tego za punkt wychodni następujące innego poety słowa: „Święta miłości kochanej ojczyzny! Czują cię tylko umysły pocziwie!” (Dach. II 108),

- Mickiewicza:

Mógłby dostoyny wędrowiec zapytać słowami poety, który w czterysta lat po nim na świat na łonie Litwy przyszedł: „Ciemno wszędzie, głucho wszędzie: co to będzie?, co to będzie?” (SH III 107),

- Szekspira:

Co do widzenia tego, przypominają się nam słowa największego z dramaturgów europejskich: „Na niebie i na ziemi są cuda, o których nie śniło się filozofom” (Rot. 292);

– Ph... Na niebie i na ziemi dzieją się rzeczy... – odrzekł Janosz słowami Szekspira pomimo, że o Szekspirze nie słyszał i czytać nawet nie umiał, dlatego też inaczej, aniżeli wielki dramaturg, frazes swój uzupełnił – których ja nie rozumiem (MwO II 116).

⁷ Doroszewski notuje *skipieć* w znaczeniu przenośnym jako wyraz przestarzały: zawrzyć oburzeniem, wzburzyć się (*Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 1-11, Warszawa 1958-1969, sjp.pwn.pl/doroszewski/skipiec.html).

Spośród rzeczowników pospolitych najczęściej kolokacje z analizowaną jednostką tworzył wyraz *prawda*, na przykład: „Nią, ani my, ani nasze prawnuki, za lat sto i tysięcy, nie dojdziemy do celu, tymbardziej, że każdemu słowu prawdy zaprzeczą popy i Radomiry [...]” – As. 62; „I jakby na dowód prawdy słów tych w cieśninie, która wysepkę Galiola od pomniejszej oddziela [...]” – Usk. II 66; „Wszyscy prawdę słów ostatnich jednogłośnie uznali” – MwO I 62.

Do często używanych rzeczowników z badaną jednostką należy też zaliczyć *honor*, który pojawił się przede wszystkim w SK i został odnotowany w związku frazeologicznym *słowo honoru*, wyrażającym poręczenie uczciwością, na przykład:

Graf i ritter, równocześnie, w wielkiej tajemnicy, pod zaklęciem uroczystego a rycerskiego słowa honoru, otrzymali zwierzenia się [...] czy Dali więc słowo honoru każdy z osobna, nie wiedząc jeden o drugim, i każdy z nich przyrzekał swojej damie serdeczne spółdziałanie (SK II 74).

Kolokacje wyrazu *słowo* z tym rzeczownikiem należą według NKJP do jednych z częstszych we współczesnej polszczyźnie⁸.

Dość często analizowana jednostka była także używana z przymiotnikami. Najczęściej odnotowano w badanym materiale połączenie wyrazu *słowo* z przymiotnikiem *ostatni*, użytym przede wszystkim w znaczeniu ‘końcowy’, na przykład: „Ostatnie te słowa szarlatana, który w powieści niniejszej niepoślednią odegrał rolę [...]” – Usk. III 198; „To nasze słowo ostatnie...” – Dach. II 127; „Przecież to nie słowo twoje ostatnie?” – LtD I 18.

Oprócz przymiotnika *ostatni* Jez posługiwał się często także innymi:

- *dobry* (np. „Gdzie dobre słowo nie skutkuje, tam przemocy potrzeba...” – Dach. I 316; „Ten, co mi synowca mego sprowadzi, dostanie odemnie dobre słowo...” – SH I 24; „Widzisz, tyś mi łba uciąć nie kazał, to tobie się ode mnie dobre należy słowo” – Rot. 367),
- *mądry* (np. „Derwisz ci, Derwisz-beju, mądre powie słowo...” – Dach. II 147; „Mądre te słowa trafiły odrazu do przekonania paszy, beja i wszystkich obecnych [...]” – Rot. 29; „W Dubrawacu na gości czekało przyjęcie uprzejme i słowo mądre, nieufnością do istniejącego rzeczy porządku nacechowane [...]” – LtD I 10),
- *powyższy* (np. „W oczach tego ostatniego nie widać było, ażeby go słowa powyższe przekonać miały” – Dach. I 9; „Słowa powyższe wpływały w słuch Kurrem niby tony muzyki najcudniejszej i brzmiały jeszcze, gdy już Wili nie było” – Rot. 96; „Słowa powyższe wypowiedział tonem poufności życzliwej, przy ostatnich zaś zrobił kroków kilka i pokazał ów znak, o którym wspomniał” – MwO I 110).

⁸ <http://www.nkjp.uni.lodz.pl/collocations.jsp> [dostęp: 18.04.2024].

Warte odnotowania są również rzadko spotykane kolokacje wyrazu słowo z następującymi przymiotnikami⁹:

- *gładki* („Opowiedz mu to słowem gładkiem, tak ażeby zrozumiał dobrze...” – RCh III 175),
- *nieszczęśliwy* („Słowa te nieszczęśliwe podyktowało natchnienie” – SH III 147),
- *pokaleczony* (np. „Aczkołwiek słowa te pokaleczone straszliwie i poprzekręcane były, Stojan je zrozumiał i zawołał [...]” – Zar. III 10).

Połączenia analizowanej jednostki z rzeczownikami *prawda* i *honor* oraz przymiotnikami *dobry* i *mądry* korespondują z przywołanymi na początku pracy przekonaniem pisarza co do wagi i mocy słów. Jak już powiedziano, Jeż zdawał sobie sprawę z tego, że za pomocą słów można wpływać na społeczeństwo i kształtować jego poglądy. Dodatkowym poświadczeniem takich przekonań są również następujące fragmenty: „Słowo w ogólności znaczyło wiele; przypisywano mu nawet potęgę nadprzyrodzoną, wyprowadzaną wprost z owego słowa, które wywołało świat z nicości [...]” – SH II 68; „– W ustach ludzkich słowa bywają, jak miecz w ręku kata” – LtD I 67.

Jeśli chodzi natomiast o kolokacje wyrazu słowo z liczebnikami, to liczba jednostek należących do tej części mowy, z którymi się ono łączy, nie jest duża, ale poszczególne użycia charakteryzują się dość wysoką frekwencją. Najczęściej był wykorzystywany liczebnik główny *jeden* (np. „Jedno słowo takiego człowieka jak Sawa Simicz wiele znaczy, a jedno słowo takiego Janka wiele znaczy u Sawy Simicza...” – SK I 125; „Jego słowo jedno z głupiego mędrca czyni” – RCh I 143), przy czym był on też używany jako przymiotnik. Dość często pojawiają się u Jeża również liczebniki nieokreślone: *kilka* (np. „– Poproście Marijki, żebym przynajmniej z nią mógł widzieć się na momencik... żebym mógł jej kilka słów powiedzieć, pożegnać się z nią po raz ostatni i może na wieki...” – SK II 147; „Nim powrócimy do wyprawy Uskoków [...] rzec pierwszej musimy kilka słów, objaśniających ostatni poprzedniego rozdziału ustęp [...]” – Usk. II 132) oraz *parę* (np. „– On tu, w konaku... Ponieważ nie widziałeś się z nim, więc [...] zajdź do apsu i przemów do niego słów parę rozumnych...” – Dach. I 141; „– Ach!... – przypomniała sobie – mam ci ja od ojca słów parę powiedzieć” – Rot. 340).

Warto też wspomnieć o tym, że badana jednostka często tworzyła połączenia z zaimekami, zwłaszcza wskazującymi (np. „Na te słowa Szandor wstał i wyszedł z ogrodu” – SK I 130; „Arcybiskup na te słowa brwi zmarszczył i czoło sfałdował [...]” – Usk. II 161) oraz dzierżawczymi (np. „– Jam widział wiele i słyszał wiele w życiu mojem, toć słowo moje przydać się może na co...” – Dach. I 193; „– Oby się spełniły słowa

⁹ Wyszukiwarka PELCRA dla NKJP nie odnajduje takich połączeń (<http://www.nkjp.uni.lodz.pl/collocations.jsp> [dostęp: 18.04.2024]).

twoje... – odrzekł Mahmud-pasza” – Rot. 386), a także przyimkami (*od, do, bez*: od jednego słowa, od słowa do słowa, bez słowa) i spójnikami (*ani*: ani słowa).

W analizowanym materiale należy również zwrócić uwagę na frazy z wyrazem słowo w postaci oryginalnych metafor, porównań, na przykład: „Ktoś na wiatr słowo rzucił, ktoś to posłyszał i powtórzył i poszło słowo po gębach...” – SH I 135; „Licząc na to, że słowa twoje nie są jako psa szczekanie, zabrałem dobytek mój cały na wozy i na samary [...]” – Rot. 357; „– Słowo twoje każde, effendim, wchodzi do duszy, jak miód do ust... – zauważył Czolnicz” – LtD II 7; „– O! teraz każde słowo twoje patoką się mi w duszy rozplywa” – LtD II 8; „– [...] słowa twoje wychodzą z ust twoich, jak ryk z pyska osła i jak śpiew z dzióbka słowika, tak że wiedzieć nie sposób, czy to osioł ryczy, czy słowik śpiewa...” – RCh III 128. Są one przejawem kreatywności autorskiej.

Na koniec warto jeszcze przyrzeć się postaci fleksyjnej odnotowanych w powieściach bałkańskich użyć wyrazu *słowo*. Najczęściej pojawiającą się formą analizowanej jednostki jest postać mianownika liczby mnogiej, która była używana przede wszystkim w konstrukcji: słowa te + czasownik, na przykład: „Słowa te wywołały śmiech i sadzenie się na dowcipy” (Usk. III 172), „Słowa te stosowały się do człowieka wzrostu małego” (Dach. I 221), „Słowa te zastanowiły paszę” (Rot. 68).

Jeż posługiwał się też dość często dopełniaczem liczby mnogiej, a także biernikiem liczby mnogiej. Jeśli chodzi o tę pierwszą postać, to była ona głównie stosowana w konstrukcjach z liczebnikami nieokreślonymi *kilka* i *parę* (np. „Mam wam jeszcze powiedzieć słów kilka” – SK II 138; „– Nie przeszkadza ci nic?... – i dodała słów parę do ucha” – MwO II 148), z czasownikiem zaprzeczonym (np. „Lecz się powstrzymał i, jakby nie dosłyszał lub nie zrozumiał słów jego, odwrócił się i przemówił do innych” – As. 186; „Słów powtarzać nie możemy, przez szacunek dla papieru [...]” – Dach. II 55), z czasownikami oznaczającymi brak, niedobór czegoś (np. „Chciał do żony rozplakanej przemówić, lecz mu słów zabrakło” – Usk. III 203; „Odznaczała go osobliwa gładkość wymowy i niewyczerpana obfitość argumentów [...], nigdy języka w gębie nie zapomniiał, nigdy mu słów i dowodów nie zabrakło” – SH III 158), z rzeczownikami odczasownikowymi („Boć nie od Luby [...] można się było o tem dowiedzieć; ani od Dżordża, który od dzieciństwa wdrożył się do szczedzenia słów [...]” – Usk. I 92; „Młoda żona spojrzała na niego z ukosa, nie rzekła jednak nic, a tylko od chwili usłyszenia słów tych z ust męża, poczęła się powoli w żalu utulać” – SH I 64) oraz z przyimkiem *z/ze* („Łuka odetchnął nieco wolniej, gdy ze słów majora poznał, że ojciec wyjętym jest z pod podejrzenia” – SK II 40; „Ze słów tych snuł myśli, jak pajak snuje siatkę z wnętrza własnego” – Rot. 212). Biernik liczby mnogiej został odnotowany przede wszystkim w konstrukcji na te słowa + czasownik, np. „Na te słowa Szandor wstał i wyszedł z ogrodu” – SK I 130; „Cisza była na słowa te odpowiedzią” – Rot. 21.

Do częstokroć używanych postaci należy zaliczyć również narzędnik oraz dopełniacz liczby pojedynczej. Narzędnik pojawił się głównie w postaci komentarza przyreumatycznego (np. „Dla tej przyszłości oddawali cesarzowi niemieckiemu swoje mienie i swoją krew [...], czynili z siebie piedestał dla jego majestatu, słowem, poświęcali swoją teraźniejszość [...]” – Usk. I 126; „Gruba, pozostawiając synów, nie zamawiała dla nich nic u Heleny: ani dozoru, ani względów, ani łaski – nic, jednym słowem” – SH II 54), a także w konstrukcjach z przyimkiem *z/ze* (np. „Z tem słowem do ciebie przychodzę” – Dach. II 56; „– Myślałam, że ścigać będziesz wrogów swoich z pokolenia w pokolenie, a oto... jeden ci w ręce wpada i ty go puszczasz z dobrem słowem [...]” – Rot. 392) oraz spójnikiem *ani* (np. „Chodzi tylko o to, ażebyś, we własnym interesie swoim, nie zdradził się, ani przy uczcie, ani przez sen, ani przez przyjaźń, ani w kłótni, ani słowem, ani gestem...” – SH II 101; „Pozostał aż do końca, nie zdradziwszy ani słowem, ani giestem palącej go wewnątrz niecierpliwości” – Rot. 173). Dopełniacz został odnotowany przede wszystkim w konstrukcjach z czasownikiem zaprzeczonym (np. „Spojrzała na syna z wyrazem żalu głębokiego w oczach; przez chwilę słowa rzecz nie mogła [...]” – Dach. I 263; „Niewiasty strwożone słowa przemówić nie śmiały” – Rot. 399) oraz z przyimkami, zwłaszcza w związku *od słowa do słowa* (np. „– Czy rozumiem, nie wiem, powtórzę jednak od słowa do słowa...” – Dach. I 145; „Rozumiesz?... rozumiesz wszystko co do słowa?” – LtD I 8) i spójnikiem *ani* (np. „Ale o tem ani słowa nikomu...” – As. 149; „Mufty na to ani słowa” – Dach. II 71).

Do rzadko wykorzystywanych form deklinacyjnych należą natomiast celownik i miejscownik liczby pojedynczej. Ten pierwszy pojawił się tylko w trzech powieściach. Najczęściej był używany w postaci czasownik/imiesłów + słowu (np. *zaprzeczyć słowu, zaufać słowu, ufny słowu*), a tylko raz został poświadczony z przyimkiem *ku* (*ku słowu sułtańskiemu*). Miejscownik liczby pojedynczej został odnotowany w pięciu tekstach. Najczęściej był używany w połączeniach z przyimkami: *przy* (*przy słowie ostatniem, przy słowie tem*) oraz *w* (*w słowie, w słowie tem/każdem*).

Należy też zwrócić uwagę na obecną w niektórych badanych tekstach dawną postać narzędnika liczby mnogiej. Spotykamy ją głównie w utartym zwrocie *tyimi słowy*, który jest i dziś stosowany, ale przede wszystkim w stylu książkowym.

Odnotowane w powieściach bałkańskich postaci fleksyjne badanej jednostki nie powinny dziwić, gdyż w zasadzie odpowiadają dystrybucji przypadków w polszczyźnie. Zdaniem W. Miodunki:

Centrum systemu przypadkowego rzeczowników i przymiotników stanowią cztery przypadki: dopełniacz, mianownik, biernik i miejscownik [o łącznej frekwencji około 90% użycia wszystkich form przypadkowych w tekście – W.M.]¹⁰.

¹⁰ W. Miodunka, *Programy nauczania języka polskiego jako obcego w rzeczywistości europejskiej*, „LingVaria” 2012, VII, 1 (13), s. 225.

Oznacza to, że wymienione dla rzeczownika przypadki są używane najczęściej, natomiast celownik i wołacz pojawiają się znacznie rzadziej. Niska frekwencja celownika może wynikać stąd, że jest niewiele czasowników, które go wymagają, a przymyki nim rządzące również nie są liczne. Wołacz należy natomiast do form coraz rzadziej wykorzystywanych w polszczyźnie.

Reasumując, Jeź używał wyrazu *słowo* w powieściach bałkańskich raczej w tradycyjnych znaczeniach, które mają poświadczenie w źródłach leksykograficznych. Również odnotowane w badanych tekstach postaci fleksyjne analizowanej jednostki nie odbiegają od sposobów wykorzystywania w polszczyźnie poszczególnych przypadków i ich frekwencji w tekstach. Przejawów kreacji autorskiej możemy się jednak dopatrywać, analizując kolokacje wyrazu *słowo* z innymi leksemami. Oprócz utartych połączeń wyrazowych dostrzegalne są bowiem oryginalne zestawienia, a nawet całe frazy.

Przedstawione sposoby użycia wyrazu *słowo* korespondują z poglądami Jeża, poświadczając jego przekonania o mocy słowa i celach działalności pisarskiej.

Bibliografia

I. Literatura podmiotu

- Jeź T.T., *Dachijsczyzna. Powieść z dziejów serbskich*, t. I-II, Kraków 1910.
 Jeź T.T., *Lat temu dwieście. Opowieść na tle dziejów Kroacji*, cz. 1-2, Warszawa 1930.
 Jeź T.T., *Miłość w opałach. Powieść z dziejów Kroacji*, cz. 1-2, Warszawa 1902.
 Jeź T.T., *Naręczona harambaszy. Powieść z dziejów Słowiańszczyzny południowej*, Warszawa 1901.
 Jeź T.T., *O byt. Powieść historyczna na tle dziejów Albanii w XV wieku*, cz. 1-3, Lwów 1903.
 Jeź T.T., *Piotr i Asan. Powieść historyczna z dziejów Słowian bałkańskich z XII-go wieku*, Warszawa 1906.
 Jeź T.T., *Rotułowicze. Powieść z dziejów serbskich*, Warszawa 1884.
 Jeź T.T., *Słowiański Hercog. Powieść w 4 tomach na tle dziejów Słowiańszczyzny południowej*, t. I-IV, Warszawa 1876.
 Jeź T.T., *Szandor Kowacz (Szkic)*, t. I-II, Warszawa 1898.
 Jeź T.T., *Uskoki. Powieść z dziejów Słowiańszczyzny południowej*, t. I-III, Kraków 1910.
 Jeź T.T., *W zaraniu. Powieść*, Warszawa 1902.
 Jeź T.T., *Zarnica. Powieść bułgarska*, t. I-III, Warszawa 1908.

II. Literatura przedmiotu

- Borawski S., *Listy T.T. Jeża do dr. J. Łukaszeńskiego. Między poetyką normatywną listu a nie-regularną komunikacją w rozproszonym wspólnocie*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 1: *Mowy piękno wielorakie*, red. D. Ostaszewska, Katowice 2000, s. 291-301.
 Borawski S., *Słownictwo potoczne listów Zygmunta Miłkowskiego do Juliana Łukaszeńskiego (1867-1895)*, Zielona Góra 2007.

- Borawski S., *Spontaniczność i konwencja w etykietalnych formułach adresowych (na materiale listów Z. Miłkowskiego do J. Łukaszeńskiego)*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 2: *Tekst a gatunek*, red. D. Ostaszewska, Katowice 2004, s. 93-104.
- Kamińska-Szmaj I., *Różnice leksykalne między stylami funkcjonalnymi polszczyzny pisanej. Analiza statystyczna na materiale słownika frekwencyjnego*, Wrocław 1990.
- Miodunka W., *Programy nauczania języka polskiego jako obcego w rzeczywistości europejskiej*, „LingVaria” 2012, VII, 1 (13), s. 223-242.
- Sambor J., *Słownictwo bardzo częste w pięciu stylach współczesnej polszczyzny pisanej*, „Poradnik Językowy” 1974, nr 9, s. 466-475 i nr 10, s. 533-537.
- Strumph-Wojtkiewicz S., *Burzliwe dzieje T.T. Jeża*, Warszawa 1961.

Leksem *słowo* w powieściach bałkańskich Teodora Tomasza Jeża

Streszczenie: Niniejszy artykuł jest poświęcony użyciom wyrazu *słowo* w powieściach bałkańskich T.T. Jeża. Przeprowadzona analiza wykazała, że pisarz używał analizowanej jednostki raczej w tradycyjnych znaczeniach, które są notowane w źródłach leksykograficznych. Również obserwowane w badanych tekstach postaci fleksyjne analizowanej jednostki nie odbiegają od sposobów wykorzystywania w polszczyźnie poszczególnych przypadków. Na uwagę zasługują jednak połączenia wyrazu *słowo* z niektórymi leksemami. Oprócz utartych połączeń wyrazowych dostrzegalne są bowiem oryginalne zestawienia, a nawet całe frazy, będące przejawem kreatywności autora powieści bałkańskich. Warto zauważyć, że zaprezentowane w powieściach bałkańskich sposoby użycia wyrazu *słowo* są poświadczeniem przekonania Jeża co do mocy i siły słowa, przede wszystkim pisanego.

Słowa kluczowe: T.T. Jeż, powieści bałkańskie, leksem *słowo*, znaczenie wyrazu, postaci fleksyjne wyrazu, kolokacje

Lexem *word* in the Balkan novels of Teodor Tomasz Jez

Summary: This article is devoted to the use of the word “word” in the Balkan novels of T. T. Jez. The analysis showed that the writer used the analyzed unit rather in traditional meanings, which are recorded in lexicographic sources. Also, the inflectional forms of the analyzed unit observed in the studied texts do not differ from the ways in which individual cases are used in Polish. However, the combinations of the word “word” with some lexemes is noteworthy. In addition to common word combinations, there are original combinations and even entire phrases, which are a manifestation of the creativity of the author of Balkan novels. It is worth noting that the ways of using the word “word” presented in Balkan novels confirm Jez’s beliefs in the power and strength of the word, especially the written word.

Keywords: T.T. Jez, Balkan novels, lexeme *word*, meaning of the word, inflectional forms of words, collocations